KOBIETY BACZNOŚĆ!

ABYŚCIE DARMO SWOJEGO PRAWA NIE ZMARNOWAŁY

MARJAN MALINOWSKI

Cena 5 gr.

NAKŁADEM LUBELSKIEGO OKRĘGOWEGO KOMITETU ROBOTNICZEGO POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
ROK 1927.

Odbito w drukarni „Robotnika" Warecka 7.

PRAWO KOBIETY.

Konstytucja Polska, w artykule 12-stym mówi co następuje o wyborach do Sejmu:

„Prawo wybierania ma każdy obywatel polski bez różnicy płci". Co to znaczy **bez różnicy płci?**

To znaczy **że prawo wybierania posłów** czyli delegatów **do Sejmu** — posiadają zarówno płeć męska, jak i **płeć żeńska czyli kobiety.**

W tym, że kobiety głosują narówni z mężczyznami, w tym właśnie prawie, jest zrównanie kobiet z mężczyznami.

Na co to prawo dane kobietom i kto je dał o tem powiem dalej w tej książeczce — tymczasem wyjaśnić muszę w **jakim celu robią się wybory** — po co wybiera się delegatów czyli tak zwanych posłów **do Sejmu.**

Wybory robią się po to, aby stworzyć przedstawicielstwo całego Narodu — Sejm czyli Parlament.

Wybiera się delegatów po to, aby oni tam w Sejmie **uchwalali mądre i sprawiedliwe prawa** — któreby ułatwiały życie Narodu. Już dwukrotnie wybierano w Polsce delegatów czyli posłów do Sejmu.

Pierwszy raz wybrano źle, a drugi raz w roku 1922 na jesieni **wybrano jeszcze gorzej.**

Jakie z tego ostatniego wybierania były skutki opisałem w książeczce pod tytułem **„Co robić z głosowaniem do Sejmu?"**

Proszę więc uważnie tamtą książeczkę przeczytać a wtedy każda z Was przekona się, **że udziału w głosowaniu czyli w wyborach nie należy lekceważyć**, natomiast trzeba się dobrze **zastanowić** na jakiego posła **głosować** — aby kraju nie doprowadzić do gorszego stanu.

Wiadomo powszechnie, że jeżeli do Sejmu ludność **wybierze większość ludzi rozumnych**, a będących przyjaciółmi ludu pracującego wsi i miast, jeśli w Sejmie **zasiądą w większości** tacy co **kochają kraj**, a włościjaństwu i robotnikom **dobrze życzą, to i gospodarka w Polsce będzie dla kraju dobra, a pożyteczna dla mas pracujących.**

Przy dobrym Sejmie — rząd odpowiedni będzie mógł krajowi i ludności zapewnić dobrobyt i spokój!

Dla czego mówię, że trzeba dobrych delegatów wybrać jaknajwięcej? Oto dla tego, że w Sejmie wszystko się **uchwala większością** głosów. Jeśli **dobrych** dla ludu pracującego, posłów **będzie mniejszość**, to **źli ludzie** większością swoich głosów, różne złe rzeczy będą przegłosowywać i uchwalać. Jeśli zaś dobrych posłów **będzie większość** — **to wtedy dobre i pożyteczne rzeczy będą większością głosów uchwalane.**

A teraz stawiam pytania: **„Co leży w interesie kobiety** — matki kilkorga dzieci, kobiety żony małorolnego włościjanina, żony robotnika lub rzemieślnika, kobiety samotnej, ciężko pracującej na własne utrzymanie, co leży w interesie każdej z nich? Czy żeby w Polsce było lepiej, czy też żeby było gorzej?

Każda z Was odpowie: **„Chcemy aby było coraz lepiej".**

Zupełną macie rację, szanowne niewiasty, tylko rzecz jest w tem co **należy zrobić aby było lepiej? „Musi być w kraju dobry gospodarz"!** — odpowiecie.

Słusznie — przyznaję Wam Towarzyszki i Obywatelki rację! **Musi być w kraju dobry i rozumny gospodarz to i gospodarka będzie dobra.**

Kto jest w Polsce tym gospodarzem?

Gospodarzami tymi są Sejm i Rząd.

Jeśli Sejm sprawiedliwe i dobre prawa uchwali, a Rząd te prawa mądrze wykona — to i gospodarka kraju będzie dobra, a dla ludu pożyteczna. Sejm więc uchwala prawo — rząd je wykonywuje — jeśli więc w Sejmie zasiądą jako posłowie ludzie źli czy głupi, a w dodatku jeśli takich posłów będzie większość to i uchwalane przez nich prawa będą złe, niemądre i niesprawiedliwe.

Każda z Was powie: **„Trzeba więc do Sejmu posłać ludzi dobrych, mądrych i przyjaciół ludu pracującego"!** Racja! Zupełna racja — tylko rzecz w tym, że właśnie Wy kobiety posłów wybieracie podczas wyborów do Sejmu. **Wy więc decydujecie często swoimi głosami,** czy do Sejmu z tej czy innej okolicy zostaną wybrani posłowie mądrzy czy głupi, przyjaciele czy też wrogowie ludu. Oto podczas ostatnich wyborów do Sejmu w roku 1922-gim bardzo wiele, prawie **większość kobiet głosowała na 8-kę,** i co z tego wyszło? **Bieda dla kraju i dla ludności.** Przeczytajcie jeno książeczkę **„Co robić z głosowaniem do Sejmu"**, wtedy same się przeko-

nacie jaka — niejedna wielka szkoda wynikła z takiego głosowania!

„Kiedy tak", powie jedna z Was „to wolę wcale nie głosować!"

To jeszcze gorzej — bo **nie dając** swojego głosu czyli swojej kartki **zwiększa się tym samym ilość kartek** czyli głosów na posła strony przeciwnej, tymsamym już popiera się, właściwie **podtrzymuje zwycięstwo posła** wystawionego przez burżuazję, czyli przez fabrykantów, obszarników albo innych podejrzanych partjotów, **krótko mówiąc zwiększa się liczbę głosów wrogów ludu.**

Brać udział w głosowaniu **musi każda kobieta,** która wraz z mężem ciężko pracuje na kawałek chleba, **na wyżywienie rodziny.**

Brać udział w głosowaniu **musi** każda samotna kobieta **walcząca z życiem o swój byt.**

To jest prawo kobiet! Więc trzeba je wyzyskać dla tego, aby w kraju było lepiej; bo jeśli w Polsce będzie dobrze to i każdej z Was lżej będzie żyć.

Ale ktoś powie: **„A co tam babie po polityce— lepiej niech garnków pilnuje"!**

O przepraszam! Jeżeli kobieta ma prawo głosu to tym samym ma prawo i powinna wiedzieć, co się w polityce dzieje, a głównie do czego taka czy inna partja dąży, czego chce, oraz czy robota takiej lub innej partyj jest z korzyścią dla kobiety, pracującej i dla jej dzieci.

Dziś kobiet od polityki, od dążenia do wiedzy nie da się usunąć — kobiety dzisiejsze, wszystko jedno, wiejskie czy miejskie, wiele rozumią, a nawet nieraz kobiety mają więcej oleju w głowie niźli

niektórzy mężczyźni. Więc kobiety muszą też wiedzieć co się w polityce dzieje, aby nie dać na darmo swojego głosu przy wyborach.

Kobieta głosująca jest również zainteresowana w tym co się w kraju dzieje i pod względem gospodarczym.

Co to znaczy?

To znaczy, że głosując kobieta **musi wiedzieć,** do czego stronnictwo, czy też partja każda dąży pod względem **gospodarczym** — jaki ma program, czego chce.

Tak samo **kobieta,** biorąca udział w wyborach **jest zainteresowana społecznie.**

Co to znaczy? To znaczy, że musi wiedzieć jak jakie partje chcą urządzić kraj — **w jaki sposób chcą zorganizować współżycie całego czy pewnej części narodu.**

Oto damy kilka przykładów, czem się różnią niektóre partje w swoich poglądach na gospodarkę w kraju oraz na sprawę kobiecą.

Rząd Ludowy tow. Moraczewskiego, ogłaszając prawo czyli dekret o udziale kobiet w wyborach do Sejmu i do gmin, nadając prawa kobietom, tymsamym zrównał je z mężczyznami. Rząd Ludowy tow. Moraczewskiego, urzeczywistnił więc myśli Polskiej Partji Socjalistycznej, która to partja walcząc już od dawna o Niepodległą Polskę w swoim programie **przyrzekła kobietom prawo udziału w życiu gminy i kraju.**

Kiedy prawo powszechnego udziału kobiet w głosowaniu było rozpatrywane w Sejmie **podczas obrad nad Konstytucją,** partje narodowe, chrześcijańskie, a nawet Piastowcy **dowodzili, że prawo to**

jest kobietom niepotrzebne, najwyżej możnaby **dopuścić** do udziału w głosowaniu **tylko kobiety bogate** posiadające własny na swoje imię majątek.

Zastanówcie się więc kobiety jaka by **Was krzywda spotkała,** jakby okropnie **skrzywdzono wszystkie nie posiadające majątku osobistego kobiety,** gdyby uchwała **narodowców i chrześcijan była przeszła!**

Ale my socjaliści mimo, że wtedy w Sejmie zasiadało nas niewielu, **zagroziliśmy** strasznemi awanturami tamtym partjom, które rade nie rade **ustąpiły narazie,** próbując ciągle przy każdej okazji w Sejmie kobiety pracujące ograniczać w prawach.

Albo inny przykład. Partje narodowe i chrześcijańskie ciągle myślą, aby polityczne prawa ludu roboczego ograniczyć — my zaś socjaliści, chcemy te prawa co raz więcej rozszerzać — powiększać.

Pod względem gospodarczym partje narodowo - chrześcijańskie oraz Piast **chcieliby ciężar podatków państwowych i gminnych przerzucić na ludność biedną,** ciężko pracującą — my socjaliści chcielibyśmy, **aby większość potrzebnych dla kraju podatków płacili bogaci a nie biedni;** boć przecie jest sprawiedliwe, aby bogaty płacił — bo ma z czego.

Stronnictwa narodowo - chrześcijańskie, Piast i niektóre inne, **chciałyby aby zamiast porządnej i sprawiedliwej reformy rolnej, dać małorolnym i bezrolnym coś nie coś z lichszych gruntów** — my socjaliści ciągle **walczymy o to,** aby jaknajwięcej i **dobrej ziemi rozparcelować dla małorolnych i bezrolnych robotników rolnych.**

Jeśli w tej sprawie ziemi dla chłopów, do tej pory w Sejmie przegrywaliśmy, to **tylko dla tego, że**

nas tam było za mało, że za dużo chłopów i kobiet wiejskich głosowało na swoich wrogów!

Albo naprzykład pod względem zabezpieczenia społecznego kobiet — **my socjaliści dążymy do tego aby nie tylko kobieta robotnica w fabryce była ubezpieczoną na wypadek bezrobocia, albo porodu;** my chcemy aby wszystkie kobiety pracujące, samotne czy rodzinne **zostały ubezpieczone na starość** przez państwo. Aby na starość będąc bez sposobu do życia **nie potrzebowała żebrać pod kościołem, lub ginąć z głodu.**

Czegóż chcą partje burżuazyjne czyli narodowo-chrześcijańskie?

Oni by chcieli **jeno bogate kobiety** zabezpieczyć, zaś **o biednych niechcą słyszeć** — bo to pociąga za sobą wielkie wydatki pieniężne.

„Polska" mówią oni — „jest biedna".

Ale bogatych w niej nie brak, prawda? Niech więc dadzą na biednych, niech zostaną opodatkowani na cele opieki społecznej.

W dużo wypadkach podczas ostatnich wyborów, aby odstraszyć kobiety od nas socjalistów używano takich oto argumentów:

„Nie słuchajcie socjalistów, nie głosujcie na nich **bo socjaliści w Boga nie wierzą! Religję chcą obalić! Z żydami trzymają. Socjaliści to bolszewiki! Rodzinę chcą rozbić!**

A najważniejszy argument był taki: **„Kto będzie głosować na socjalistę ten pójdzie do piekła"!**

Rozpatrzymy te zarzuty stawiane nam socjalistom, a później zastanowimy się dla czego one są wysuwane przez naszych przeciwników.

Czy prawdą jest, że socjaliści **w Boga nie wierzą?**

Jest to nieprawda, bo na całym świecie **nie znajdziecie** ani narodu ani człowieka, **któryby w Boga nie wierzył.** Kto twierdzi, że w Boga nie wierzy **jest głupi,** bo nawet złodziej idąc na kradzież modli się do świętego Antoniego, aby mu w jego robocie, to znaczy kradzieży, poszczęścił?

Każdy człowiek ma swojego Boga do którego się w ten czy inny sposób modli.

Albo mówią: **„Socjaliści Pana Boga zwalczają"!** Pytam: w jaki sposób można Boga zwalczyć skoro On jest wszędzie obecny i niewidzialny?

Czy socjaliści zwalczają jakąś religję?

Tu znów kłamstwo. My socjaliści wiemy, **że Religję były i będą** dokąd tylko ludzkość będzie istniała na świecie. My socjaliści nie chcemy tylko, aby **Religij używano do polityki, aby przy pomocy Religji wyzyskiwano i krzywdzono biednego człowieka.**

Sam Chrystus, kiedy w Jerozolimie zobaczył jak kupcy handlują w przedsionku świątyni, wziął bata i wygnał ich precz mówiąc: **„Nie róbcie z domu Ojca mojego jaskini zbójców".** Boć wiadomo, że handel w większości wypadków oparty jest na wyzysku lub na oszukaństwie.

Albo używanie piekła jako **straszaka** na ludzi, **którzy słuchają** nas socjalistów.

Dlaczego naprzykład **djabli nie biorą do piekła złodziei, koniokradów, paskarzy** co robią drożyznę, **krzywdzicieli i innych łajdaków?**

Czy djabeł specjalnie ma się czepiać biednego człowieka za to, **że chcąc swoją dolę poprawić** — słucha dobrych rad socjalistów? Straszy się ludzi naiwnych djabłem i piekłem dlatego tylko aby nas socjalistów nie słuchali! Albowiem każda nasza rada wychodzi na korzyść krzywdzonego, i na niekorzyść krzywdziciela bogacza, czy też wyzyskiwacza. Oto dlaczego **źli ludzie pragną za wszelką cenę odciągnąć od nas socjalistów ludność pracującą,** dlatego to szkaluje się socjalistów, zarzucając nam różne niestworzone zbrodnie.

Ale tak samo było i przed wiekami!

Żydowska szlachta czyli **faryzeusze,** widząc, że Chrystus jawnie - publicznie **stanął** po stronie ówczesnych **żydowskich mas pracujących,** że gromił wyzyskiwaczy i lichwiarzy **żyjących potem i krwią biedaków** — szlachta żydowska **zażądała** od rzymskiego gubernatora **Piłata aby Chrystusa koniecznie kazał ukrzyżować.**

Chrystus był pierwszym socjalistą, człowiekiem broniącym biedaków i pokrzywdzonych przed krzywdzicielami.

Oj! jakżeby radzi byli różni dzisiejsi burżuje, dzisiejsi faryzeusze i różni źli ludzie, **gdyby nas socjalistów zaczęto teraz wieszać i krzyżować, za naszą prawdę głoszoną ludowi pracującemu!**

Albo mówią tak: **„Socjaliści to żydzi", z żydami jeno trzymają".** A z kim naprzykład trzyma wymyślający ciągle na nas obszarnik, jak przyjedzie do miasta? Czyż nie woła najprzód swego zaufanego żydka? Czy nie radzi się go we wszlkich sprawach?

A czy jest po co jechać na jarmark podczas świąt żydowskich? Wielu ludzi mówi wtedy, „że nie będzie dziś targu bo są żydowskie święta".

Widzicie więc, że Ci wszyscy co nam od żydów wymyślają, sami do żydów lecą, z żydami trzymają, skoro tylko w tym widzą swój taki czy inny interes.

Nikt tak w Polsce nie zwalczał i nie zwalcza bol-

szewików i komunistów, jak my socjaliści.** Mamy na to swoje bardzo poważne różne przyczyny.

Jedna z nich to taka, że **bolszewicy czyli komuniści objąwszy władzę,** czyli dyktaturę w Rosji, **zamiast zrobić lepiej, doprowadzili rosyjskich robotników i chłopów do straszliwej nędzy.** Zamiast rządzić sprawiedliwie — gryzą się jeno między sobą trzymając ciągle Rosję w stanie wojny domowej.

Do tego samego chcieliby doprowadzić nasz kraj — naszych robotników i chłopów!

Więc toczymy z nimi jaknajzaciętszą walkę i zwyciężamy.

Nietylko nie idziemy razem z komunistami, ale mamy w komunistach nieprzejednanych wrogów, bo komuniści nienawidzą socjalizmu.

Komuniści razem z polską burżuazją, obszarnikami, fabrykantami i innymi złymi ludźmi, pragną, aby nas socjalistów zniszczyć za to, że ludzi nie bujamy, że ludziom otwieramy oczy na ich różne łajdactwa, szwindle i oszustwa.

Oto przyczyny, dla czego nas jedni i drudzy zwalczają!

Również nieprawdą jest, że my socjaliści **dążymy do rozbicia rodziny.**

Tylko bogacze — burżuje rozbijają rodzinę — **czyniąc z kobiety nie towarzyszkę życia, ale cacko do zabawki.** Właśnie wśród rodziny burżuazyjnej, mąż ma za nic kobietę po porodzie **„bo“** powiada **„straciła fason czyli kształty“!** Leci taki moralista szukać dziewczynki z kształtami, aby po jakimś czasie nasyciwszy się, tą drugą, rzucić ją **w kąt, jako sprzęt niepotrzebny.**

W robotniczej czy włościańskiej rodzinie jeśli

dzieci przybywają, to choć w chałupie bieda, mówi się: „Bóg dał dzieci, da i na dzieci“!

W burżuazyjnej rodzinie **przyrost dzieci uważa się często za karę Bożą.** „Djabli nadali z bachorami!“ mówi taki moralista zarzucający nam socjalistom rozbijanie rodziny.

Fabrykanci i różni chlebodawcy — obniżając zarobki robotnika, oficjalisty — ojca rodziny — doprowadzają przez nędzę do rozbicia rodziny biedaka.

Największa przyczyna w rodzinie robotniczej do niesnasek rodzinnych jest brak utrzymania, jest nędza.

Nie wyzyskujcie ojców rodzin — a kłótnie małżeńskie o połowę się zmniejszą! My socjaliści walcząc o poprawę bytu robotnika, ojca rodziny, tym samym walczymy o wzmocnienie życia rodzinnego.

Ponieważ idą nowe wybory do Sejmu, a Sejm ten nowy będzie przerabiał główne prawa czyli Konstytucję. Kobiety muszą zwrócić baczną uwagę, **aby przy głosowaniu, głosy kobiet nie poszły na wrogów ludu pracującego — na te partje czy na na takich posłów, którzy zasiadają w Sejmie** nad uchwalaniem nowych praw — **zechcą** je uchwalać na **niekorzyść** mas pracujących — włościjańskich i robotniczych — na niekorzyść kobiet biedniejszych.

Strzedz się należy popierać głosami kobiecemi partje tak zwane narodowo - chrześcijańskie! Niewiele tam w nich jest narodowego, a jeszcze mniej chrześcijańskiego.

Należy, a głównie na wsi, **unikać** Stronnictwa ludowego zwanego **„Piastem“,** albowiem stronnictwo to, jeno **na niekorzyść małorolnych** włościjan

oraz robotników przemysłowych — w Sejmie pracowało.

Strzedz się należy jak ognia, tak zwanych komunistów, czy też różnych innych cyganów nazywających siebie **„Lewicą P. P. S."** albo **„Niezależną partją socjalistyczną"**, albo **„Niezależną Partją Pracy"** lub też **„Niezależną Partją Chłopską"**.

Aby dostać Wasze — kobiece głosy, czyli kartki, aby pochwycić Wasze dusze, **będą** oni różne **piękne rzeczy** opisywać w swoich odezwach.

Niewierzcie nowym różnym partjom, wyrastającym podczs wyborów, **jak grzyby** po deszczu.

Albowiem **różni faryzeusze i krętacze,** będą różnych **sztuczek** się imać, aby Was ocyganić, a głosy Wasze dla siebie chwycić. Będą też, niektóre złe i bankrutujące partje, **swoje nazwy czyli szyldy zmieniać,** aby każda z Was, **niezmiarkowawszy się o co idzie** — głosem swoim ich poparła.

Baczność więc kobiety! Baczność abyście krajowi, sobie, swej rodzinie — **złym głosowaniem krzywdy na następne pięć lat nie uczynili.**

Bo trzeba pamiętać, że choćby w Rządzie **byli najlepsi, najwięcej życzliwi dla ludu ministrowie, to zły Sejm może wszystko popsuć,** a dobrych nawet ministrów zmusić do usunięcia się od pracy.

Obecny Rząd Marszałka Piłsudskiego robi dobrą robotę dla kraju i dla ludu, jeśli głosować będziecie mądrze, tym samym, wesprzecie dobry Rząd! Pamiętajcie, że podczas wyborów, djabeł będzie udawał anioła a szachraj uczciwego. Krzydziciel będzie głosił o cnotach chrześcijańskich, zaś paskarz będzie mówił o taniości! — **Każdy wdzieje na obłudną swoją**

gębę — maskę uczciwości — byle sobie ludzkie głosy zjednać.

Ale zaraz po wyborach djabeł pokaże rogi — **szachraj użyje mandatu poselskiego dla szachrajstw — krzywdziciel będzie myślał jak dalej prawnie krzywdzić lud biedny!** — i tak dalej.

Niektórzy faryzeusze wiecowi, będą Wam mówić: **„Co mogą kobietę robotnicę czy włościankę, obchodzi socjaliści i socjalizm — przecież to jest jeno chłopska czyli męzka rzecz!"**

A no, zastonówny się, czy kobietę wogóle socjalizm i socjaliści powinni obchodzić czy też nic!

Kobieta — robotnica przemysłowa idąc ręka w rękę z socjalistami, **ułatwia sobie walkę o polepszenie zarobków,** czuje się w tej walce silniejszą, bo wie, że ma dopomocy **przyjaciół socjalistów.** To też liczba socjalistek — robotnic co dzień się zwiększa. **Socjalizm nauczył kobiety — robotnice organizować się, nauczył je walczyć o swoje kobiece prawa, o kobiecą godność!**

Kobieta włościanka — żona małorolnego czy też żona fornala, **popierając socjalistów,** tym samym **popiera interesy swego męża;** albowiem **socjaliści zawsze szczerze pragnęli, żeby ziemi jaknajwięcej przeszło w ręce chłopów rolników i fornali.**

Czem więcej będzie posłów socjalitsów w Sejmie, **tem prędzej chłopi dostaną ziemię.**

Kobieta, żona inteligenta pracującego zawodowo — wyzbywszy się przesądów—popierając w głosowaniu kandydatów socjalistycznych — **tym samym popiera interesy swoje i swojego męża,** bo tylko socjaliści dążą do poprawy bytu inteligencji zawodowej — przez dążenie do podniesienia gospodarczego kraju i ogólnej poprawy bytu całej klasy pracującej.

Socjaliści dają też inteligentowi szerokie pole do działalności politycznej i społecznej wśród mas pracujących.

Kobieta matka popierając swoim głosem socjalistów **robi dobrą robotę dla swoich dzieci,** albowiem **socjaliści** dążą szczerze. **aby dać jaknajszerszą oświatę dzieciom, aby zapewnić kobietom — matkom i ich dzieciom w razie nieszczęścia opiekę i pomoc państwową czyli rządową.**

Więc pamiętajcie kobiety towarzyszki, abyście wszystkie stanęły podczas wyborów do walki z reakcją z kandydatami burżuazyji.

Pilnujcie! aby żaden kobiecy głos nie padł na listy nie socjalistyczne!

Kobiety, wogóle **pamiętajcie o tem, abyście były zapisane w Magistratach i gminach na listach wyborczych,** zaś w dniu głosowania, **aby żadnej z Was nie zabrakła przy skrzynce wyborczej!**

Pokażcie przed światem, jak polskie kobiety pracujące potrafią w jedności pilnować i bronić swoich interesów, jak dbają o sprawy kraju, swoje i swoich mężów i swoich dzieci.

Pamiętajcie, że głosowanie to, decyduje o losach kraju i całej klasy pracującej ludu, na lat pięć!

Jeśli będziecie głosować dobrze, jeśli poprzecie nas, socjalistów, to i w kraju się poprawi, a Wam i Waszym rodzinom będzie lepiej.

Więc baczność kobiety! Stańcie wszystkie do walki wyborczej!

Książeczkę tą po przeczytaniu niech jedna drugiej daje do czytania, a trzymać się w jedności, bo tylko w jedności jest siła!

Niech żyje jedność Pracujących Kobiet w Polsce!

Niech żyje nasza Polska Partja Socjalistyczna!